

# Tomaszewski, Eugeniusz

---

## Nauki społeczne po II Kongresie Nauki Polskiej (1973-1985)

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 30/1, 79-92

---

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Eugeniusz Tomaszewski*  
(Warszawa)

## NAUKI SPOŁECZNE PO II KONGRESIE NAUKI POLSKIEJ (1973—1985)

II Kongres Nauki Polskiej był — zdaniem większości komitetów naukowych Wydziału Nauk Społecznych PAN — ważnym wydarzeniem w życiu naukowym i społecznym kraju. Przyczynił się do rozwoju nauki polskiej i umacniania jej społecznej funkcji.

Jednakże szczegółowe oceny II Kongresu Nauki Polskiej — dokonywane dziś z perspektywy 12 lat — są dość mocno zróżnicowane<sup>1</sup>. Tylko w nielicznych przypadkach występują opinie skrajnie negatywne. Zaliczyć do nich można stanowisko Komitetu Językoznawstwa i Komitetu Neofilologicznego, które posuwają się do negacji roli Kongresu w rozwoju reprezentowanych przez nie dyscyplin naukowych. Brak jest natomiast dziś — tak typowych dla tamtych czasów — ocen skrajnie pozytywnych.

Przeważają natomiast opinie pośrednie. Wskazują one na dorobek II Kongresu Nauki Polskiej, a równocześnie niemal z reguły, często w sposób bardzo stanowczy, podnoszą jego wynaturzenia i wysuwają projekty naprawy popełnionych wówczas błędów.

---

<sup>1</sup> Przygotowujące niniejsze opracowanie wykorzystałem specjalnie sporządzone analizy komitetów naukowych Wydziału Nauk Społecznych PAN, wykonane dwukrotnie w latach 1979 i na przełomie lat 1983—1984 (wraz z uzupełnieniami z drugiego półrocza 1984 r.); ponadto opinie tychże komitetów dotyczące szkolnictwa wyższego — opracowane w 1983 r., a także oceny przygotowane przez trzy specjalne zespoły Wydziału I PAN, które obejmują większość nauk społecznych. Ponadto korzystałem z części ocen dotyczących realizacji centralnie sterowanych problemów badawczych, publikowanych corocznie sprawozdań z działalności Polskiej Akademii Nauk oraz opracowania zespołowego pt. *Komitety Naukowe w okresie 25-lecia Polskiej Akademii Nauk T. II. Komitety Naukowe Polskiej Akademii Nauk w dziedzinie nauk społecznych*. Warszawa maj 1978 (masyzynopsis powielony przez Biuro Społecznej Działalności Naukowej PAN).

## 1. SYSTEM ORGANIZACJI BADAŃ

II Kongres Nauki Polskiej zaaprobował i rozwinął istotne zmiany w systemie organizacji badań naukowych, które zostały zainicjowane pod koniec lat sześćdziesiątych<sup>2</sup>. Do najważniejszych spośród nich należał nowy — na gruncie polskim — system sterowania nauką poprzez cele i wielkie, skoncentrowane zadania badawcze. W tych ramach zaś wprowadzono również przedmiotowy sposób finansowania nauki, powiązany z formułowaniem wielkich, centralnie sterowanych problemów badawczych.

Po kilkunastu latach doświadczeń komitety naukowe Wydziału Nauk Społecznych PAN wyrażają dziś zgodną opinię (z wyjątkiem Komitetu Nauk Ekonomicznych), że — generalnie biorąc — system ten jest użyteczny. Ułatwił bowiem koncentrację i współdziałanie różnych, nieraz bardzo odległych od siebie dyscyplin i specjalności naukowych, stwarzając w ten sposób przesłanki do rozwoju badań interdyscyplinarnych i pożądaných procesów integracji nauki. Ożywił współpracę placówek naukowych, funkcjonujących w różnych pionach organizacyjnych nauki polskiej, poprzez rozmaite formy koordynacji badań naukowych. Wszystko to stwarzało lepsze warunki do realizacji owych wielkich i społecznie znaczących problemów badawczych. Nowy system zwiększył wreszcie potencjalne możliwości zacieśniania więzi nauki ze sferą praktyki społeczno-gospodarczej<sup>3</sup>.

Jednakże obok tych niewątpliwych korzyści wystąpiły równocześnie poważne niedomagania. Zaznaczyły się one zarówno w założeniach koncepcyjnych samego systemu, jak i w sposobie jego realizowania<sup>4</sup>.

Podstawową wadą w samych założeniach systemowych było schematyczne potraktowanie wszystkich dziedzin nauki. I tak pewne elementy planowania, sposobu finansowania i kontroli bankowej oraz sprawozdawczości — przejęte ze sfery działania przedsiębiorstw gospodarki narodowej — mogą być użyteczne w badaniach stosowanych (w tym nawet w pewnych dziedzinach nauk społecznych). Natomiast powszechne i rygorystyczne stosowanie ich w badaniach podstawowych jest nieporozumieniem, gdyż w istocie rzeczy hamują one pożądane przemiany, które ma spowodować nowy system organizacji badań. Stwarza bowiem przesłanki do działań fikcyjnych w toku planowania, realizacji i sprawozdawczości badań, a tym samym podnosi ich koszty i obniża

<sup>2</sup> II Kongres Nauki Polskiej. *Materiały i dokumenty*. T. 1. T. 2 cz. 1. Warszawa 1974.

<sup>3</sup> Pozytywne skutki działania nowego systemu organizacji badań podnosi w szczególności — niestety nazbyt jednostronnie — praca zbiorowa pod redakcją Edwarda Hałonia: *Nauka a rozwój kraju. Wybrane problemy*. Wrocław 1980.

<sup>4</sup> Leszek Kuźnicki: *Nauka w okresie kryzysu — program działań i kierunki reform*. „Nauka Polska” 1981 nr 11—12 s. 3—15.

Por. też *Raport o stanie nauki polskiej*. „Nauka Polska” 1982 nr 3 s. 3—62.

efektywność. Prowadzi do rozbudowy kosztownej biurokracji i daje jej nadmiar drobiazgowych uprawnień do ingerencji w tok procesu badawczego, często ze szkodą dla niezbędnych elementów kontroli merytorycznej. Toteż niektóre środowiska naukowe uważają nawet, iż pewna część placówek, zajmujących się badaniami podstawowymi, mogłaby ewentualnie wrócić do podmiotowego systemu finansowania. Natomiast finansowanie przedmiotowe mogłoby w tej części placówek naukowych mieć charakter jedynie uzupełniający, co zapewniałoby równocześnie wpływ instytucji centralnego sterowania nauką na kierunki pracy naukowej i preferowanie badań o większej użyteczności społecznej.

Wielce szkodliwe okazało się też wprowadzenie tzw. limitów i narzutów finansowych, które poważnie utrudniły pracę, szczególnie placówek koordynujących realizację poszczególnych problemów badawczych. Spowodowało to poważne ograniczenia w możliwościach rozwijania współpracy osobowej i instytucjonalnej — niekiedy ze szkodą dla samych wyników badań. Ponadto pomnażało czynności biurokratycznej obsługi badań, pozostając nie bez wpływu na wzrost ich kosztów i efektywność procesu badawczego.

W badaniach podstawowych wystąpiło też szkodliwe zjawisko swoistej fetyszycacji systemu wielkich, centralnie sterowanych problemów badawczych. Szczególnie w pierwszych latach po II Kongresie Nauki Polskiej zaznaczyła się tendencja do nadmiernych preferencji tegoż systemu. W konsekwencji pojawiły się próby niektórych placówek naukowych do umieszczania niemal całości prowadzonych przez nie prac badawczych w ramach problemów centralnie sterowanych; nawet jeśli pewne tematy miały bardzo luźny lub niemal żaden związek z owym preferowanym problemem badawczym. Tymczasem w badaniach podstawowych istnieje potrzeba zdecydowanie większej elastyczności w planowaniu, realizacji i rozliczaniu efektów badań naukowych; w tym również w podejmowaniu na większą skalę tzw. prac własnych i prowadzenia badań sondażowych — bez rygorów każdorazowego uzyskiwania ściśle wymiernych i bezpośrednio użytecznych efektów.

Krytyczne opinie i postulaty odnośnie wyżej wskazanych błędów zgłaszane były przez środowisko naukowe od wielu lat. Żałować dziś wypada, że nie spotkały się one z dostatecznym zrozumieniem i nie spowodowały wystarczająco szybkich i skutecznych modyfikacji przez ośrodki kierownicze życia naukowego. Zapobiegłoby to wielu stratom w dziedzinie efektywności badań naukowych, a także zrozumiałemu rozgoryczeniu środowiska naukowego. Źródłem tego rozgoryczenia była świadomość niedostatecznego liczenia się z opinią tegoż środowiska w istotnych kwestiach organizacji samego procesu badawczego.

Mimo tych w dużej części negatywnych doświadczeń, które wystąpiły zwłaszcza w trakcie wprowadzania systemu badań centralnie sterowanych, w opinii środowiska naukowego istnieje dziś przeświadczenie o przewa-

żających zaletach tego systemu. Toteż komitety naukowe opowiadają się za utrzymaniem istoty rozwiniętego po II Kongresie Nauki Polskiej systemu organizacji badań naukowych, jednakże w znacznie zmodyfikowanej skali i formie.

## 2. REALIZACJA WYTYCZONYCH KIERUNKÓW BADAŃ

Uchwały II Kongresu Nauki Polskiej wytyczyły perspektywiczne kierunki rozwoju nauki i określiły szczególnie ważne problemy badawcze<sup>5</sup>. Zostały one następnie ujęte w wieloletnich planach jako tzw. problemy rządowe, węzłowe, międzyresortowe i resortowo-branżowe. Jednocześnie określono środki i warunki uprawiania nauki, które miały umożliwić realizację owych programów badawczych<sup>6</sup>. Obydwie te sfery ustaleń były więc wzajemnie od siebie uzależnione i miały obustronnie wiążący charakter. Ustalenia zaś były formowane wspólnie przez przedstawicieli środowisk naukowych, przygotowujących Kongres i uczestniczących w nim, oraz przedstawicieli ośrodków decyzyjnych polityki naukowej państwa.

Po II Kongresie Nauki Polskiej podjęto w zasadzie realizację zdecydowanej większości — wytyczonych przez Kongres — kierunków rozwoju nauki i szczególnie ważnych problemów badawczych. Pewna część problemów — z przyczyn pozanaukowych — została podjęta ze znacznym opóźnieniem, bo dopiero w latach osiemdziesiątych. (Do tej kwestii wypadnie jeszcze niżej powrócić). Są tylko nieliczne problemy, i to raczej o węższym zakresie tematycznym, które dotychczas nie zostały podjęte lub były podejmowane w niedostatecznej skali.

W nadesłanych analizach komitetów naukowych przedstawiona została szczegółowa ocena aktualnej sytuacji w poszczególnych dyscyplinach naukowych i ich dorobku, w tym również ocena realizacji poszczególnych, priorytetowych problemów badawczych. Toteż w tym miejscu istnieje potrzeba jedynie syntetycznego ujęcia tego zagadnienia: a więc odbiegającego od tradycyjnego podziału na dyscypliny naukowe, a skupionego głównie na realizacji badań naukowych według kryterium zadań i celów badawczych, którym te badania miały służyć. Z tego punktu widzenia można merytorycznie powiązać problemy badawcze — sformułowane po II Kongresie Nauki Polskiej — w trzy główne grupy:

- 1) problemy badawcze związane bezpośrednio ze współczesnymi przemianami społecznymi i gospodarczymi w Polsce;
- 2) problemy badawcze odnoszące się do przemian społecznych i gospodarczych w innych krajach;
- 3) problemy badawcze mające głównie znaczenie kulturotwórcze.

<sup>5</sup> Zob. na s... aneks: *Główne kierunki badań w naukach społecznych (wytyczone w Uchwale II Kongresu Nauki Polskiej)*.

<sup>6</sup> *Nauka w służbie narodu, Uchwała II Kongresu Nauki Polskiej*. W: *II Kongres Nauki Polskiej. Materiały i dokumenty*. Warszawa 1974. T. 1 s. 154—191.

\*  
\*                      \*

W obrębie pierwszej z wyżej wymienionych grup — powierzono naukom społecznym rozwiązywanie problemów badawczych, które wiązały się bądź z długofalowymi przemianami społecznymi i gospodarczymi, bądź też z doraźnymi poczynaniami w sferze polityki społecznej i gospodarczej kraju.

W realizowaniu tych problemów badawczych uzyskano wiele godnych uwagi wyników zarówno o walorach teoretycznych, jak i doświadczalnych, a mających również znaczenie praktyczne. Dotyczy to w szczególności takich społecznie ważnych zagadnień, jak kształtowanie osobowości człowieka, struktury potrzeb społecznych, systemu społecznych wartości i społecznie uzasadnionych procesów demograficznych; poznawanie przemian struktur społecznych; doskonalenie systemu prawnopolitycznego; stymulowanie pożądaných przemian gospodarki narodowej oraz przebudowy wsi i rolnictwa (w ostatnich latach podjęto też prace nad reformą gospodarczą). Wyniki badań uzyskiwanych w tych dziedzinach po II Kongresie Nauki Polskiej zaledwie w ostatnich latach dojrzewały na większą skalę do ujęć w pełni syntetycznych. Dopiero w tej formie będą one mogły być w większym stopniu wykorzystywane w praktyce społeczno-gospodarczej.

W niektórych dziedzinach badań nie uzyskano jeszcze dostatecznie znaczących rezultatów. Dotyczy to m. in. początkowych zaniedbań w badaniach nad analizą źródeł i postacią konfliktów oraz napięć społecznych; nad zjawiskami patologii społecznej, metodami jej przewyżnienia i zapobiegania; nie zadowalającymi wynikami w badaniach nad modernizacją systemu oświaty w Polsce (koordynowanych przez Instytut Badań Pedagogicznych Ministerstwa Oświaty i Wychowania); czy wreszcie wymagających przewartościowania w obecnych warunkach wyników badań wiążących się z problematyką kształtowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego w Polsce. Część spośród tych problemów była bowiem podejmowana w atmosferze rodzącej się w połowie lat siedemdziesiątych propagandy sukcesu i staczania się niektórych dziedzin nauk społecznych na pozycje swego rodzaju apologetyki.

\*  
\*                      \*

W ramach drugiej z wyżej wymienionych grup podjęto badania nad poznawaniem przemian gospodarczych, społecznych i kulturowych w innych krajach, a także nad niektórymi formami międzynarodowej rywalizacji i współpracy. Ważne wyniki uzyskano w poznawaniu ekonomicznych i społecznych przemian w rozwiniętych krajach kapitalistycznych, a m. in. w badaniach nad przemianami polityczno-prawnymi i ideologicznymi; w poznawaniu społecznych i kulturowych przeobrażeń części krajów afrykańskich; a także w kształtowaniu instrumentów systemo-

wych rozwijania współpracy gospodarczej krajów wspólnoty socjalistycznej (szczególnie europejskich). Bardzo poważny rozwój zaznaczył się w badaniach nad Polonią zagraniczną.

Nie w pełni wykorzystano natomiast w tej grupie możliwości w zakresie koordynacji całego potencjału naukowego, zaangażowanego we wzmiankowanych badaniach (z wyjątkiem badań nad Polonią zagraniczną). Nie rozwinęła też działalności na większą skalę rada koordynacyjna placówek naukowych, zajmujących się problematyką zagraniczną, która powstała w połowie lat siedemdziesiątych. Nie we wszystkich dziedzinach również osiągnięto zadawalający postęp w zainteresowaniu rozwojem badań i wykorzystywaniem ich wyników w sferze praktyki politycznej. Nie udało się także odpowiednio zaawansować badań nad Polonią w krajach socjalistycznych.



Wreszcie w obrębie trzeciej grupy problemowej rozwinięto na większą skalę prace nad dziełami syntetycznymi (zwłaszcza zespołowe), obejmującymi cały aktualny dorobek poszczególnych dyscyplin lub specjalności naukowych, w tym również nowych gałęzi nauki. W rezultacie powstały od podstaw lub były kontynuowane zapoczątkowane wcześniej prace nad zarysami lub wielotomowymi syntezami: historii Polski, historii państwa i prawa polskiego; historii nauki polskiej; dziejami wychowania; historii poszczególnych krajów i kształtowania się poszczególnych państw socjalistycznych po II wojnie światowej; historii kultury materialnej Polski; historii teatru polskiego; historii literatur greckiej, rzymskiej i bizantyjskiej; dziejów filozofii polskiej i osobno dziejów filozofii średniowiecznej w Polsce oraz dziejów myśli polskiej; etnografii Polski. Prowadzone są również prace nad dalszymi syntezami, jak np. dzieje radzieckiej literatury rosyjskiej czy ukraińskiej. Powstały syntezy z zakresu historii powszechnej, w tym takie, jak rzadkie w skali europejskiej dzieje kultury Europy wczesnośredniowiecznej. W badaniach zaś językoznawczych i etnologicznych powstało wiele cennych słowników i atlasów gwar. Do tej grupy wchodzi też — zupełnie wyjątkowy w literaturze europejskiej — *Słownik starożytności słowiańskich*. Do znaczących dzieł syntetycznych należy również zaliczyć systemowe opracowania poszczególnych dziedzin obowiązującego prawa.

Przygotowanie tak dużej liczby naukowych opracowań syntetycznych, obok prac popularnych, ma wielkie znaczenie dla szerszego kręgu odbiorców, a nie tylko dla wąskich kół specjalistów. Prace syntetyczne i popularne w tych dziedzinach nauki spełniają wielką rolę kulturotwórczą, a pośrednio i długofalowo wywierają istotny wpływ na kształtowanie osobowości ludzkiej i systemu społecznych wartości.

O ile dobrze rozwijały się prace w dziedzinie językoznawstwa polskiego i jego popularyzacji, o tyle dość znaczne zaniedbania powstały

np. w językoznawstwie indoeuropejskim i w niektórych dziedzinach neofilologii. Nie udało się też przygotować w całości obszernej syntezy dziejów literatury polskiej.

Postęp badań w niektórych dyscyplinach powodował proces kształtowania się nowych specjalności naukowych, który niekiedy doprowadzał nawet do wyłaniania się nowej dyscypliny naukowej. Uzyskano również interesujące wyniki w rozwijaniu niektórych metod badawczych, jak np. komparatystyka i badania kontrastywne, jak również praktyczne efekty w leczeniu zaburzeń mowy (afazja i logopedia). Rozwinęła się też metodologia badań w naukach pedagogicznych.



Aby dokonać pełnej oceny dorobku nauk społecznych po II Kongresie Nauki Polskiej, nie można jednak poprzestać jedynie na ocenie realizacji wytyczonych wówczas kierunków rozwoju nauki i głównych problemów badawczych. Niezmiernie istotna jest bowiem potrzeba równoczesnego ustosunkowania się — z perspektywy dwunastu lat dzielących nas od Kongresu — do trafności wytyczonych wówczas strategicznych celów i zadań nauki polskiej. I to nie tylko w kontekście bieżących i perspektywicznych potrzeb społecznych i gospodarczych w Polsce, ale również w konfrontacji z aktualnymi trendami w polityce naukowej innych krajów, a zwłaszcza roli nauki w globalnej rywalizacji między dwoma głównymi systemami społeczno-gospodarczymi (w tym również w tak różnych sferach jak zaostrzająca się walka o międzynarodowy podział pracy czy kształtowanie osobowości człowieka).

Tę jakże ważną — ze społecznego punktu widzenia — kwestię komitety naukowe albo pomijają, albo traktują ją zupełnie zdawkowo. Nie wyrażają też na ogół zastrzeżeń wobec trafności podjętych przed dwunastu laty decyzji programowych.

Jest natomiast rzeczą interesującą, że krytyka programów badawczych i użyteczności nauk społecznych wypływa z zewnątrz, tj. z ośrodków decyzyjnych państwowej polityki naukowej, z łamów prasy i publicystyki oraz — co jest najbardziej zastanawiające — z kręgu innych dyscyplin naukowych, prowadząc coraz częściej do wniosku o kryzysie nauk społecznych w Polsce. Wyraziście zaznaczyło się to w czasie zebrania Prezydium PAN w lutym 1984 r. Przedstawiciele innych dyscyplin naukowych — krytykując sytuację panującą w naukach społecznych — dowodzili jednocześnie, iż bez należytej pomocy ze strony nauk społecznych, pozostałe dyscypliny naukowe nie są w stanie skutecznie wpływać na pożądane przemiany społeczno-gospodarcze w kraju. Co więcej, została tam wysunięta teza, że nauki społeczne powinny formułować postulaty odnośnie kształtowania strategii i taktyki rozwijania całego kompleksu badań naukowych w Polsce.



### 3. ŚRODKI MATERIALNE I WARUNKI BADAŃ

Jak już wspomniałem, uchwały programowe II Kongresu Nauki Polskiej powiązane były ściśle z zapewnieniami stworzenia szeroko rozumianych warunków uprawiania badań naukowych, które umożliwiłyby ich realizację. Tymczasem po krótkim okresie znaczącego wzrostu środków materialnych na badania naukowe w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych, w drugiej połowie tegoż dziesięciolecia dała się odczuć zrazu stagnacja, a następnie postępujący regres, który w końcu lat siedemdziesiątych przybrał rażące rozmiary, a stan ten pogłębił się jeszcze w bieżącym dziesięcioleciu.

Stało się to jednym z podstawowych powodów nie dość szybkiego realizowania części uchwał programowych Kongresu. Sytuacja ta spowodowała też dalsze osłabienie pozycji nauki polskiej w międzynarodowej społeczności uczonych, a w ocenach niektórych komitetów naukowych prowadzi nawet do wniosku o grożącym nam swoistym prowincjonalizmie naukowym, co z kolei przez długi czas — nawet po wprowadzeniu istotnej poprawy — będzie wywierało negatywny wpływ na poziom nauki w Polsce. Zaniedbania w tym zakresie ujawniły się praktycznie we wszystkich — choć w znacznie zróżnicowanej skali — odcinkach warunków uprawiania nauki.

W pierwszym rzędzie odnosi się to do środków finansowych, czego nie da się wytłumaczyć tylko kryzysem gospodarczym kraju. Nie idzie tu już bowiem o wielkości bezwzględne nakładów finansowych, ale o znaczny spadek — zamiast planowanego wzrostu — odsetka dochodu narodowego na badania naukowe (do ok. 1%) i niewspółmierną wielkość tegoż odsetka dochodu narodowego w stosunku do porównywalnego kręgu państw, które prowadzą racjonalną politykę naukową<sup>7</sup>. Ta miara jest też najbardziej syntetycznym wyrazem stosunku państwa do nauki i jednym z istotnych wskaźników aktualnej roli nauki w życiu społeczno-gospodarczym kraju.

Równie niepokojący jest poziom płac pracowników instytucji naukowych. Nie tyle chodzi przy tym o ich niską wartość bezwzględną, gdyż wiąże się to z obecnym kryzysem gospodarczym. Przede wszystkim zaś idzie o relatywny spadek poziomu płac, a więc w stosunku do innych zawodów i grup społecznych. Pod tym względem właśnie regres ten jest odczuwany najbardziej boleśnie, gdyż w tempie cofania się inteligencja naukowa znalazła się na pierwszym miejscu w Polsce. Nasuwa to coraz

---

<sup>7</sup> W 1975 r. nakłady finansowe na badania naukowe stanowiły 2,3% dochodu narodowego, a Polska znajdowała się na ostatnim miejscu wśród europejskich krajów socjalistycznych. W tym samym czasie w Związku Radzieckim wydatkowo 4,8%, a w Stanach Zjednoczonych Ameryki 4,6%. W następnych latach odsetek dochodu narodowego w europejskich krajach socjalistycznych wykazywał tendencję wzrostową. Por. *Raport o stanie nauki polskiej*. „Nauka Polska” 1982 nr 3 s. 46.

częściej wnioski o pauperyzacji środowiska naukowego, z nieuchronnym — wbrew różnym oficjalnym deklaracjom — spadkiem prestiżu społecznego nauki i uczonych. Powoduje również istotne osłabienie czynnika motywacyjnego w samym toku prac badawczych — aż do przeświadczenia o niemożliwości całkowitego poświęcenia się tej pracy i oparcia na niej swej egzystencji. Przyczynia się też w niektórych dziedzinach badań do odpływu części młodszej i średniej kadry do zajęć lepiej płatnych. W konsekwencji też pogłębia się zjawisko selekcji negatywnej przy naborze nowych pracowników, co ma nie tylko doraźny, ale i dalekosiężny wpływ na poziom kadr w instytucjach naukowych. Rozgoryczenie pogłębia w dodatku nieuzasadnione, dość znaczne zróżnicowanie płac między szkołami wyższymi a pozostałymi instytucjami naukowymi, a nawet między grupami poszczególnych dyscyplin naukowych (np. w obrębie poszczególnych wydziałów naukowych PAN).

Lepiej kształtowała się sytuacja w dziedzinie rozwoju placówek naukowych w kraju. Dotyczy to zarówno liczby nowych placówek badawczych, jak i rozwoju części spośród istniejących wcześniej instytucji naukowych.

Z drugiej strony komitety naukowe zwracają też uwagę na niewystarczający potencjał naukowy i niski poziom niektórych małych jednostek organizacyjnych, które usytuowane są z dala od większych ośrodków badawczych. W pewnych przypadkach — np. w odniesieniu do części wyższych szkół pedagogicznych — sytuacja wymaga podjęcia trudnych decyzji: albo trzeba w krótkim czasie wzmocnić potencjał naukowy tych placówek (zwłaszcza kadrowy), albo też rozwiązać je w całości lub części, co oczywiście pociągnie za sobą różnorodne straty społeczne.

Spśród ważniejszych, nie zrealizowanych projektów utworzenia nowych placówek trzeba wymienić: Instytut Demografii, Instytut Etonologii, Instytut Orientalistyki, Instytut Neofilologii i Instytut Pedagogiki.

W konsekwencji rozwoju sieci placówek naukowych, bezpośrednio po II Kongresie Nauki Polskiej nastąpił też poważny wzrost liczby pracowników, jak również wzrost liczby nadawanych stopni i tytułów naukowych. W ostatnich latach jednak i na tym polu wystąpiły również wyraźne objawy regresu. Wywarło to już i będzie wywierało ujemny wpływ na realizację programów badawczych, a także na zakres podejmowanej tematyki; tym bardziej że stan liczbowy, struktura i poziom kadr naukowych w poszczególnych dyscyplinach naukowych są wielce zróżnicowane.

W niektórych dyscyplinach i w niektórych ośrodkach naukowych istnieją wręcz rażące braki, zwłaszcza w zakresie tzw. samodzielnej kadry naukowej. Krytyczną sytuację na tym odcinku stwierdzają m. in. Komitet Nauk Politycznych, Komitet Nauk Organizacji i Zarządzania, Komitet Orientalistyki, Komitet Neofilologiczny oraz Komitet Nauk o Literaturze Polskiej. Ten ostatni — analizując sytuację w szkolnictwie

wyższym — dochodzi do następujących konstatacji: „osiąganie stopni naukowych, tytułów i stanowisk coraz bardziej się opóźnia — w przypadku wyższych tytułów zazwyczaj z winy skomplikowanej i nierychliwej maszyny biurokratycznej, w przypadku stopni doktora i doktora habilitowanego skutkiem licznych niedostatków organizacyjnych [...]. Z całą pewnością jednak można orzec, że nie sprawdziło się w szkołach wyższych kształcenie młodej kadry poprzez studia doktoranckie [...]. Należy dążyć do tego, by w niedalekiej przyszłości pełnoprawnymi nauczycielami akademickimi byli aktywni naukowo pracownicy co najmniej ze stopniem doktora”<sup>8</sup>.

Za wzrostem liczby placówek naukowych nie nadążały warunki lokalowe, jak i wyposażenie ich w aparaturę naukową. Pomniejsza to wydawniczo efektywność badań naukowych i pogłębia istniejący od dawna dystans w stosunku do zagranicznych ośrodków badawczych.

Mimo podejmowanych wielokrotnie inicjatyw nie udało się dotychczas rozwiązać problemu informacji naukowej w dziedzinie nauk społecznych. Ostatnie lata przyniosły natomiast rażące ograniczenie w zakresie wyposażenia bibliotek naukowych w książki i czasopisma naukowe.

To ostatnie zjawisko jest tym bardziej niepokojące, że równocześnie — po przejściowej poprawie sytuacji w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych — pogłębiają się coraz bardziej trudności w zakresie podtrzymywania innych form więzi z zagranicznymi ośrodkami badawczymi, a w szczególności w zakresie wyjazdów zagranicznych kadry naukowej.

W naukach społecznych podstawowe znaczenie ma stan instytucji społecznych. Od dawna istniejące braki w tym zakresie sprawiają, iż część rezultatów badań naukowych jest po prostu nie wykorzystywana lub nie wykorzystywana w należyтым stopniu (nakłady wydawnicze). Społeczeństwo ponosi zatem koszty badań, a nie ma możliwości ich pełnego spożytkowania. Wszystko to sprawia, że aktualna sytuacja wydawnicza przyczynia się do obniżenia społecznych efektów prac badawczych i pomniejsza sferę motywacyjną pracowników naukowych (np. przedłuża drogę awansu naukowego przy przewodach habilitacyjnych i nadawaniu tytułów naukowych).

W stosunku do lat siedemdziesiątych nastąpiła natomiast pewna poprawa w funkcjonowaniu systemu cenzury, co po części wiąże się z wprowadzeniem nowej ustawy o cenzurze. Odnosi się to np. do zniesienia ograniczeń w publikowaniu danych dotyczących ważnej społecznie problematyki patologii społecznej. Jednakże w niektórych dziedzinach nauk społecznych (np. w historii najnowszej) istnieją jeszcze niekiedy nazbyt duże ograniczenia.

<sup>8</sup> Por. analiza Komitetu Nauk o Literaturze Polskiej z 1979 r. Maszynopis w aktach Wydziału Nauk Społecznych PAN.

#### 4. WIĘŻ NAUK SPOŁECZNYCH Z PRAKTYKĄ SPOŁECZNO-GOSPODARCZĄ

W dziedzinie wykorzystywania wyników badań naukowych w praktyce społeczno-gospodarczej kraju nastąpiła stosunkowo niewielka poprawa. Mimo przedstawienia po II Kongresie Nauki Polskiej znacznej części potencjału naukowego na problematykę wiążącą się bezpośrednio z przemianami społeczno-gospodarczymi w kraju i na świecie, w środowisku naukowym istnieje przeświadczenie o znikomym wykorzystywaniu dorobku nauk społecznych. Dotyczy to zarówno sfery kulturotwórczego oddziaływania nauk humanistycznych, jak i bezpośrednich więzi części nauk społecznych z praktyką społeczno-gospodarczą poprzez ekspertyzy i różnorakie formy doradztwa naukowego. W pierwszym przypadku sytuację utrudniał głównie wspomniany wyżej stan wydawnictw w kraju. W drugim przypadku zaś sytuacja jest o wiele bardziej złożona.

W okresie przygotowań do II Kongresu Nauki Polskiej centralne i terenowe organy administracji państwowej, a także kręgi gospodarcze, wielokrotnie zgłaszały znaczny wzrost zapotrzebowania na ekspertyzy naukowe i rozmaite formy doradztwa naukowego. Zaspakajaniu tych potrzeb w sferze praktyki społeczno-gospodarczej służyć miały m. in. centralnie sterowane problemy badawcze, które były wspólnie ustalane przez przedstawicieli środowiska naukowego, ośrodki decyzyjne polityki naukowej państwa i przedstawicieli praktyki gospodarczej. Po Kongresie zaś zawierane były z niemałym rozgłosem dość liczne umowy o współpracy przy pomocy ekspertyz i doradztwa naukowego. Jednakże w opinii wielu komitetów naukowych postulaty te i zapowiedzi nie zostały w dostatecznym stopniu spełnione, a wyniki badań często nie były należycie wykorzystywane, a nawet ignorowane, bez jakiegokolwiek próby wyjaśnienia takiego postępowania. Stan ten doprowadził w tychże środowiskach naukowych do wniosku o fasadowym charakterze niektórych zamówień i umów o współpracy między nauką a praktyką społeczno-gospodarczą.

Komitet Nauk Organizacji i Zarządzania zajął nawet stanowisko, iż część kadr kierowniczych administracji państwowej i gospodarczej prezentuje tak niski poziom wiedzy fachowej z zakresu nowoczesnych form organizacji i kierowania, że po prostu nie odczuwa potrzeby rzetelnego korzystania z wyników badań, z ekspertyz oraz z pomocy indywidualnego i zespołowego doradztwa naukowego. W konsekwencji tego stanu można stwierdzić, że w okresie po II Kongresie Nauki Polskiej — mimo pewnych odcinkowych przejawów poprawy w systemie organizacji i kierowania — luka dzieląca nas od krajów rozwiniętych i światowych osiągnięć na tym polu w istocie pogłębiła się jeszcze bardziej. Sam system organizacji i kierowania w makroskali nie stwarza bowiem jesz-

cze u kadr kierowniczych w Polsce organicznych potrzeb w tym zakresie. Z tego właśnie wypływają m. in. wspomniane wyżej fasadowe formy współdziałania między nauką a praktyką społeczno-gospodarczą<sup>9</sup>.

Z drugiej jednak strony zwraca uwagę znamieny fakt. Przytoczone wyżej stanowiska najbardziej zainteresowanych komitetów naukowych zawierają akcenty ostrej krytyki wobec błędów decydentów w sferze praktyki społeczno-gospodarczej. Uderza natomiast w tych ocenach brak jakiegokolwiek elementu samokrytycznego. Zastanawia to tym bardziej, że rola ekspertyz, a zwłaszcza rola indywidualnego i zespołowego doradztwa naukowego poddawane były w ostatnich latach bardzo ostrej krytyce publicznej i to nie tylko na zebraniach organizacji społeczno-politycznych, w prasie i publicystyce<sup>10</sup>, ale również na łamach czasopism naukowych oraz na forum Zgromadzenia Ogólnego PAN<sup>11</sup>. Krytyczne opinie pod adresem roli doradczej nauki wypowiadali też tzw. byli promineneci oraz działacze gospodarczy. Tym bardziej jest więc pożądanym, aby kompetentne gremia uczonych skupionych w zainteresowanych komitetach naukowych ustosunkowały się do tej krytyki. Bez spokojnej, pogłębionej analizy utrudniona będzie obiektywna ocena całego tego kompleksu zagadnień przez III Kongres Nauki Polskiej, jak również uniknięcie tych samych błędów w przyszłości.

Warto również zwrócić uwagę na drugi, znamieny fakt odnośnie współdziałania nauki z praktyką społeczno-gospodarczą. Szczegółowa analiza materiałów komitetów naukowych wskazuje na znaczne i wielce zastanawiające różnice w skali i formach współdziałania poszczególnych dyscyplin naukowych ze sferą praktyki społeczno-gospodarczej. Od bardzo bliskiej, bogatej w różnorodne formy organizacyjne i efektywnej współpracy w dziedzinie badań demograficznych, poprzez częściowo zadawalające współdziałanie na niektórych odcinkach badań psychologicznych czy polonijnych, aż po zdecydowanie negatywne doświadczenia w wielu dziedzinach nauk ekonomicznych czy pedagogicznych (np. w kwestii systemu oświaty w Polsce). Tak bardzo zróżnicowana sytuacja warta jest również dalszej, pogłębionej analizy. Zadaniem jej byłoby ujawnienie wszystkich istotnych mechanizmów systemowych, które powodują tak znaczne zróżnicowanie w tej dziedzinie.

\*  
\*      \*

Zdaniem większości komitetów naukowych Wydziału Nauk Społecznych PAN II Kongres Nauki Polskiej był ważnym wydarzeniem w ży-

<sup>9</sup> Por. też Eugeniusz Tomaszewski: *Doradztwo naukowe PAN w zakresie nauk społecznych*. Maszynopis ss. 10 (1984 r.), w aktach Wydziału Nauk Społecznych PAN.

<sup>10</sup> Por. np. Hubert Kozłowski: *Dylematy polskiej inteligencji*. Warszawa 1981 s. 68 i inne.

<sup>11</sup> Ostatnio na lutowym posiedzeniu Prezydium PAN. Por. *Z prac Prezydium PAN*. „Nauka Polska” 1984 nr 5—6 s. 217.

ciu naukowym i społecznym kraju. Dziś, z perspektywy dwunastu lat dzielących nas od Kongresu, nasuwają się następujące konstatacje na temat jego roli w rozwoju nauki polskiej i umacnianiu jej społecznej funkcji:

1. Mimo zgłaszanych dziś wielu istotnych i często uzasadnionych zastrzeżeń Kongres wpłynął na pożądane zmiany w systemie organizacji badań naukowych w kraju. Zmiany te przyczyniły się jednak tylko do częściowego odrobienia naszego opóźnienia w stosunku do współczesnych kierunków w systemie organizacji badań naukowych w krajach rozwiniętych.

2. Chociaż nie w pełni jeszcze zostały zrealizowane założenia programowe, II Kongres Nauki Polskiej przyczynił się także — w mniejszym lub większym stopniu — do rozwoju większości dyscyplin i specjalności naukowych. Tylko nieliczne środowiska naukowe stwierdzają dziś, że Kongres nie wywarł wpływu na rozwój danej dyscypliny badawczej. Komitety naukowe nie ustosunkowały się natomiast do kapitalnego problemu: trafności strategicznych decyzji II Kongresu Nauki Polskiej odnośnie rozwoju nauki i jej społecznej roli w Polsce w konfrontacji ze współczesnymi tendencjami w światowej polityce naukowej.

3. Po krótkim okresie wydatnego wzrostu środków materialnych i poprawy warunków życia naukowego już w drugiej połowie lat siedemdziesiątych wystąpiły w tym zakresie objawy stagnacji, a od końca lat siedemdziesiątych następował znaczący regres. Wywarło to ujemny wpływ na realizację programowych ustaleń II Kongresu Nauki Polskiej.

4. Niezadawalające postępy zaznaczyły się w sferze społecznego spożytkowania wyników działalności naukowej: a) ograniczona była kulturotwórcza rola nauk społecznych, głównie z powodu niedostatecznych możliwości w zakresie upowszechniania wyników badań naukowych; b) różnorodne czynniki o charakterze obiektywnym i subiektywnym, tkwiące zarówno wewnątrz środowiska naukowego, jak i w sferze organizacji życia społeczno-gospodarczego, wpłynęły na niezadawalające postępy w dziedzinie powiązania problematyki badawczej z praktyką społeczno-gospodarczą, a zwłaszcza na brak wystarczających postępów w wykorzystywaniu rezultatów badań naukowych.

*Recenzent: Bohdan Jaczewski*

#### AN E K S

#### GŁÓWNE KIERUNKI BADAŃ W NAUKACH SPOŁECZNYCH (wytyczone w Uchwale II Kongresu Nauki Polskiej)

1. Badania nad polskim dziedzictwem kulturowym, tendencjami rozwojowymi kultury i jej społeczną percepcją.
2. Badania nad świadomością historyczną i prawną narodu polskiego.

3. Kształtowanie osobowości człowieka, wychowanie jednostki ludzkiej i jej socjalizacja w warunkach rewolucji naukowo-technicznej i rozwiniętego budownictwa socjalistycznego.
4. Badania nad ewolucją struktury gospodarki i społeczeństwa socjalistycznego.
5. Badania nad wzorcami konsumpcji, aspiracjami, dążeniami i systemami wartości społeczeństwa polskiego.
6. Optymalizacja procesów demograficznych i reprodukcji ludności w Polsce.
7. Badania nad doskonaleniem form i metod planowania, organizacji, zarządzania i kierowania oraz systemem funkcjonowania gospodarki socjalistycznej.
8. Badania nad teoretycznymi podstawami społeczno-ekonomicznej i technicznej rekonstrukcji wsi i rolnictwa.
9. Teoria międzynarodowej integracji ekonomicznej krajów socjalistycznych.
10. Badania nad przemianami systemu społeczno-ekonomicznego krajów kapitalistycznych i krajów III Świata.
11. Badania nad systemem oświaty w warunkach wysoko rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

*E. Томашевски*

#### ОБЩЕСТВЕННЫЕ НАУКИ ПОСЛЕ II КОНГРЕССА ПОЛЬСКОЙ НАУКИ (1973—1985)

II Конгресс польской науки одобрил и расширил существенные изменения в системе организации научных исследований в Польше. Определил он перспективные направления развития польской науки и особо важные проблемы научных исследований. Конгресс определил также материальные средства и другие условия, необходимые для осуществления поставленных целей и научно-исследовательских задач. На Конгрессе были предприняты мероприятия, оказывающие влияние на создание новых механизмов, которые углубили бы связь науки с общественно-экономической практикой. В статье приведена синтетическая оценка реализации постановлений Конгресса об общественных науках.

*E. Tomaszewski*

#### DIE GESELLSCHAFTSWISSENSCHAFTEN NACH DEM II. KONGRESS DER POLNISCHEN WISSENSCHAFT (1973—1985)

Der II. Kongress der Polnischen Wissenschaft hat die wesentlichen Veränderungen im System der Organisierung der wissenschaftlichen Forschungen in Polen gutgeheissen und entwickelt. Er hat die perspektivischen Entwicklungsrichtungen der polnischen Wissenschaft sowie die besonders wichtigen Forschungsprobleme bestimmt. Er hat ebenfalls materielle Mittel und andere Bedingungen definiert, die zur Realisierung der gesteckten Ziele und Forschungsaufgaben unentbehrlich sind. Schliesslich war der Kongress bemüht Einfluss auf die Schaffung neuer Mechanismen auszuübn, die das Band der Wissenschaft mit der sozialwirtschaftlichen Praxis vertiefen würden. Der Artikel enthält eine synthetische Bewertung der Realisierung der Kongressbeschlüsse, die sich auf die Gesellschaftswissenschaften beziehen.